

# Luiza Kalita, Szał

Pewny krok, głowa do góry  
Zróbcie mi miejsce, więcej, przestrzeń  
Chcę  
Patrzeć jak, patrzycie na mnie z góry  
Nie wiedząc, że to właśnie moje miejsce

I zawsze było jakieś ale,  
ale wcale  
Nigdy się tym nie przejmowałam  
Tylko chciałam  
Po swoje biec! Swoje mieć!  
Nigdy nie grałam  
I wiem że wszystko to, co chcę  
To będę miała

Czemu pytasz mnie  
Co, co tu robię  
Przecież dobrze wiesz  
Ja, ja, ja mam to w sobie  
Chcesz uciszać mnie  
Ja wtedy krzyczę głośniej  
Mów o mnie co chcesz, mów o mnie co chcesz, mów o mnie co chcesz

Paliwo mam, naciskam gaz

Szał!

Nie łudzę się,  
nigdy nie było łatwo  
Ale ja twarda, harda, wysoko garda  
Znam  
Tych cwaniaków w maskach  
W blasku poklasku topią się  
A gdzie jest prawda?

I zawsze było jakieś ale, ale wcale  
Nigdy się tym nie przejmowałam  
Tylko chciałam  
Po swoje biec! swoje mieć!  
Nigdy nie grałam  
I wiem że wszystko to, co chcę  
To będę miała

Czemu pytasz mnie  
Co, co tu robię  
Przecież dobrze wiesz  
Ja, ja, ja mam to w sobie  
Chcesz uciszać mnie  
Ja wtedy krzyczę głośniej  
Mów o mnie co chcesz

Paliwo mam, naciskam gaz

Szał!

Proszę trzymać dystans  
Nie psuć widowiska  
Szał  
Hahaha

Łuh!

I zawsze będzie jakieś ale, ale wcale...